

Rola tłumacza pisemnych tekstów specjalistycznych na podstawie własnych doświadczeń traduktologicznych

Patrycja Bobowska-Nastarzewska

KATEDRA FILOLOGII ROMAŃSKIEJ, UNIWERSYTET MIKOŁAJA
KOPERNIKA UL. BOJARSKIEGO 1, 87-100 TORUŃ
bobowska@umk.pl

Abstract

The goal of this paper is to determine a translator's role in the process of translation of a scientific text. The analysis centres on philosophical texts translated from French into Polish by the author of the paper: *Plotinus or the Simplicity of Vision* by Pierre Hadot, *Philosophizing ad Infinitum* by Marcel Conche, *Intellectual Autobiography* by Paul Ricoeur, *Speech and Action in Heraclitus. On the Theoretical Foundations of Moral Action* by Michel Fattal, and *Le Logos dans le Sophiste de Platon* by Michel Fattal. A requirement is usually imposed on the translator of a specialist text to be invisible, transparent, and neutral. However, this analysis shows that this requirement cannot be met in translations of scientific texts.

Wprowadzenie

Teksty specjalistyczne definiuje się zazwyczaj jako teksty dotyczące danej dziedziny wiedzy, napisane przez ekspertów z danej dyscypliny, skierowane nie tylko do specjalistów, ale również do adeptów danej tematyki: „Języki specjalistyczne to specyficzne języki ludzkie tworzone przez specjalistów na potrzeby komunikacji profesjonalnej w obrębie odpowiednich wspólnot specjalistów” (Grucza 2006: 35)¹. Do tekstów specjalistycznych zalicza się

¹ O charakterystyce języków specjalistycznych w porównaniu z językami ogólnymi, zob. m.in. Lukszyn, J. 2002, *Uniwersalia tekstów specjalistycznych*, w: Problemy technolingwistyki, (Języki Specjalistyczne 2), Warszawa, s. 41-48; Lukszyn, J. 2003, Parametry analizy tekstów specjalistycznych, w: Kielar B. Z., Grucza S. (red.), *Lingwistyczna identyfikacja tekstów specjalistycznych*, (Języki Specjalistyczne 3), Warszawa, s. 9-23; Lukszyn J., Zmarzer W., 2001, *Teoretyczne postawy terminologii*, Warszawa; Grucza S., *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*, Warszawa, 2007; Grucza F., 2008, *Języki specjalistyczne – indykatory i/lub determinatory rozwoju cywilizacyjnego*, w: Lukszyn J. (red.), *Podstawy technolingwistyki I*, Warszawa, s. 5-23; Kielar B. Z. 2002. Języki specjalistyczne a translatoryka, w: Lewandowski J. (red.), *Problemy technolingwistyki*, (Języki Specjalistyczne 2), Warszawa, s. 171-180.

m. in. teksty naukowe, w których skład z kolei wchodzi teksty filozoficzne, których przekład będzie stanowił przedmiot niniejszej analizy.

Współcześnie przekład tekstów naukowych święci triumfy. Tłumaczy się zazwyczaj książki z danej dziedziny, rozprawy naukowe, artykuły. W przyszłości bez wątpienia zapotrzebowanie na przekład tekstów naukowych będzie wzrastało. Powstaje bowiem coraz więcej prac, nauka rozwija się w bardzo szybkim tempie, a pracownicy naukowcy są zobowiązani do zapoznawania się z nowymi publikacjami. Tłumaczy się najczęściej teksty najbardziej wartościowe, zarówno te klasyczne, jak i nowatorskie, prezentujące oryginalny punkt widzenia. Nieustający napływ nowych informacji zmusza tłumacza do wykonywania wielu przekładów w krótkim czasie, co powoduje potrzebę nabywania nowych umiejętności przez tłumaczy (por. Kozłowska 2007: 14). Wszystko to powoduje, iż współczesny tłumacz staje się osobą „wielofunkcyjną”, która powinna umieć radzić sobie ze stresem i mimo niesprzyjających warunków pracy (m.in. krótki termin realizacji tłumaczenia) wziąć za swój przekład w pełni odpowiedzialność.

Aktualnie w pracach przekładoznawczych więcej uwagi poświęca się osobie tłumacza. Dotychczas zazwyczaj w centrum zainteresowania był tekst przekładu, stanowiący efekt tłumaczenia. Teraz przyszedł czas na pogłębioną refleksję nad samym procesem przekładu, którego głównym bohaterem jest tłumacz. Zatem analizę przekładu zaczyna się aktualnie od zbierania informacji na temat osoby tłumacza, autora, ich relacji i kontekstu zaistnienia danej sytuacji przekładowej.

W niniejszej analizie postaram się zilustrować wieloaspektową rolę tłumacza tekstów naukowych na podstawie własnych doświadczeń traduktologicznych związanych z przekładem książek filozoficznych.

Teksty naukowe jako przykład tekstów specjalistycznych

Alicja Pisarska i Teresa Tomaszek w podręczniku *Współczesne tendencje przekładoznawcze* wyróżniają przekład użytkowy tekstów specjalistycznych i przekład literacki (Pisarska, Tomaszek 1998: 196). Ponadto w odrębnej grupie klasyfikują dialogi filmowe. Jednak są tacy badacze, którzy podważają zasadność podziału na przekład literacki i nieliteracki. Wśród nich są m. in. Mary Snell-Hornby (Snell-Hornby 1988: 49) i Krzysztof Hejwowski. Autor *Kognitywno-komunikacyjnej teorii przekładu* stwierdza bowiem: „Szczególnie zależało mi na tym, żeby pokazać, że nie istnieje żadna przepaść między tłumaczeniem tekstów literackich i nieliterackich. Owszem są pewne różnice, ale nie dotyczą one istoty procesu tłumaczenia” (Hejwowski 2004: 10).

Mimo rozbieżności w podejściu do zasadności podziału tekstów na literackie i nieliterackie, na potrzeby niniejszych analiz przyjmuję za punkt wyjścia słowa Romana Ingardena, który podkreślał, iż „przekład naukowy czy filozoficzny musi postawić na pierwszym miejscu cel, jakim jest przekazanie całej poznawczej treści dzieła, a więc w razie sytuacji „konfliktowych”, wymagających dokonania wyboru, trzeba niejako poświęcić względy estetyczne dla precyzji treściowej” (za: Rosnerowa 1975:

*Patrycja Bobowska-Nastarzewska: Rola tłumacza pisemnych tekstów
specjalistycznych na podstawie własnych doświadczeń
traduktologicznych*

7)². Natomiast Friedrich Schleiermacher pisał, że „tłumacząc teksty literackie, należy przybliżać je czytelnikowi, a teksty naukowe należy tłumaczyć wiernie (dosłownie), ponieważ mają przekazać dokładnie myśl autora” (za: Kozłowska 2007: 9).

Biorąc pod uwagę specyfikę tekstów naukowych, w procesie ich przekładu trzeba bez wątpienia zachować specjalistyczną i precyzyjną terminologię właściwą danej dziedzinie, specyficzny dla danego twórcy idiolekt i dostosować tekst do nowych realiów kulturowych. W przypadku nieprzekładalności terminów tłumacz ma do wyboru następujące strategie tłumaczeniowe: może użyć zapożyczenia, neologizmu albo pozostawić dany termin w formie oryginalnej (por. Kozłowska 2007: 147), do czego wróć w dalszej części analizy. W przekładzie tekstu naukowego tłumacz często wprowadza świadomie zmiany: stosuje opuszczenia, komentarze (uzupełnienia (dodatki), objaśnienia). W komentarzach tłumacz najczęściej wyjaśnia dylematy natury techniczno-redakcyjnej, zmiany w tekście oryginału, wybory terminologiczne, czy też sygnalizuje trudności tłumaczeniowe (Kozłowska 2007: 100).

Rola tłumacza tekstów naukowych

Jestem autorką przekładów następujących dzieł z języka francuskiego na język polski: *Plotyn albo prostota spojrzenia*, Pierre'a Hadota (*Plotin ou la simplicité du regard*, 1997), przekład 2004; *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna* Paula Ricœura (*Réflexion faite. Autobiographie intellectuelle*, 1995), przekład 2005; *Filozofować w nieskończoność* Marcela Conche'a (*Philosopher à l'infini*, 2005), przekład 2007; *Odczuwanie religii u Leconte de Lisle'a* Henryka Elzenberga (*Le sentiment religieux chez Leconte de Lisle*, 1909), przekład 2013; *Słowa i czyny u Heraklita. O teoretycznych podstawach moralnego działania* Michela Fattala (*Paroles et actes chez Héraclite. Sur les fondements théoriques de l'action morale*, 2011), przekład 2013 i *Logos w Sofiście Platona* Michela Fattala (*Le Logos dans le Sophiste de Platon*, 2009), przekład 2017.

Warto podkreślić, iż wszyscy autorzy przetłumaczonych przeze mnie i wymienionych powyżej dzieł³, byli wykładowcami akademickimi. Rzeczone teksty stanowią zatem odmienne przykłady stylu naukowego. Autorów tych łączą ponadto zainteresowania badawcze: wszyscy zajmowali się lub nawiązywali do filozofii starożytnej.

² Na temat przekładu tekstów nieliterackich oprócz Kozłowska, Z. *O przekładzie tekstu naukowego (na materiale tekstów językoznawczych)*, warto sięgnąć m.in. po: Dzierżanowska H. 1977, *Tłumaczenie tekstów nieliterackich*, Warszawa: WUW, Dzierżanowska H. 1988, *Przekład tekstów nieliterackich*, Warszawa: PWN; Pieńkos, J. *Przekład i tłumacz we współczesnym świecie*, Warszawa: PWN, 1993, Pieńkos, J. 2003. *Podstawy przekładoznawstwa: od teorii do praktyki*, Kraków: Zakamycze.

³ Przedmiotem analizy będą wszystkie wymienione przekłady książek prócz tłumaczenia książki H. Elzenberga pt. *Odczuwanie religii u Leconte de Lisle'a*.

Współczesny tłumacz ma do odegrania wiele różnych ról, które widoczne są w każdym z etapów procesu przekładu. Przede wszystkim jest najbardziej wnikliwym czytelnikiem tekstu, interpretatorem, pośrednikiem obu kultur, krytykiem, korektorem, często wydawcą (znany jest problem z publikacją niektórych dzieł, które w opinii wydawcy nie będą się cieszyć powodzeniem czytelników i nie przyniosą zysków). Ponadto tłumacz „występuje w roli menadżera, terminologa i kontrolera jakości”⁴. Jest także twórcą. Stworzony przez niego tekst „zaczyna żyć własnym życiem” i uniezależnia się od oryginału.

Zgodnie z założeniami Eugene A. Nidy i Charlesa R. Tabera wyróżnia się trzy etapy przekładu: analizę, transfer i rekonstrukcję. Według A. Pisarskiej i T. Tomaszewicz są to kolejno: zrozumienie, dewerbalizacja i reekspresja. Marianne Lederer wyróżnia jeszcze czwarty etap: krytyczne podejście tłumacza do własnego przekładu. (Lederer 1994: 46). Natomiast zdaniem K. Hejwowskiego nie należy procesu przekładu dzielić na etapy, gdyż „akty” następują jednocześnie i niepodzielnie, i proces ten ma raczej charakter spirali, gdyż tłumacz wciąż wraca do tekstu oryginału i sprawdza z nim przekład (Hejwowski 2004: 55).

Niewątpliwie tłumacz przed rozpoczęciem przekładu czyta tekst co najmniej kilkakrotnie, zazwyczaj od razu z nastawieniem, jak można byłoby poszczególne fragmenty tekstu przetłumaczyć. Tłumacz powinien nabyć kompetencje hermeneutyczne, aby stać się specjalistą w rozumieniu i komunikacji. Zgodnie z założeniami hermeneutyki, w procesie przekładu, wstępną fazą jest przedrozumienie, następnie rozumienie i wyjaśnianie. Przedrozumienie oznacza wszelkie nabyte dotychczas przez tłumacza doświadczenie własne, jego wyobrażenia i pojmowanie określonych zjawisk. Tłumacz staje zatem przed tekstem z pewnymi swoimi założeniami, hipotezami, które następnie w fazie krytycznej weryfikuje. Nawiązuje on z tekstem swoisty dialog na zasadzie pytań i odpowiedzi, interpretując go. Ta komunikacja, aby być skuteczną, powinna dawać tłumaczowi poczucie przyswajania nowego, obcego tekstu i przekazywania jego sensu w języku docelowym.

Analiza tłumaczeniowa zwłaszcza tekstu naukowego wymaga głębszego rozumienia tekstu niż „zwykłe” jego czytanie. (Kozłowska 2007: 44). „Polega ona na wychwyceniu spraw istotnych z punktu widzenia języka docelowego, odbiorcy tekstu przekładu, jego zasobu wiedzy (background knowledge)”⁵. Owo głębsze zrozumienie tekstu dokonuje się w umyśle tłumacza przez pryzmat języka docelowego i ściśle łączy się z kwestią rozumienia. Analizie i syntezie tekstu w procesie tłumaczenia towarzyszą inne czynności: korzystanie z wiedzy pozajęzykowej, zapoznanie się z tekstami paralelnymi w języku przekładu, umieszczanie tworzonego tekstu w polu innych tekstów, z którymi wchodzi on w relacje intertekstualne (Kozłowska 2007: 46).

⁴ Piotrowska, M. Słowo wstępne. 2012. w: *Kompetencje tłumacza*, red. M. Piotrowska, A. Czesak, A. Gomola i S. Tyupa, Kraków: Tertium, s. 10.

⁵ Są także tzw. czynności „okołoprzekładowe”, o których pisze Z. Kozłowska, *O przekładzie tekstu naukowego (na materiale tekstów językoznawczych)*, op. cit, s. 74-75.

*Patrycja Bobowska-Nastarzewska: Rola tłumacza pisemnych tekstów
specjalistycznych na podstawie własnych doświadczeń
traduktologicznych*

Tłumacz jako pośrednik między dwoma tekstami/kulturami, jest przewodnikiem dla czytelnika. Prowadzi go niejako przez meandry tekstu. Przewiduje, w którym momencie tekst może stać się dla czytelnika niejasny. Dlatego często stosuje swoje komentarze. Sformułowanie „komentarze tłumacza” jest bardzo pojemne. Mieszczą się w nim bowiem zarówno przedmowy, noty edytorskie, przypisy (na dole strony, rzadziej na końcu tekstu), wyjaśnienia, dopowiedzenia, itd.

Przypis zdefiniować można jako: „wypowiedź o różnej długości (wystarcza jedno słowo) odnosząca się do bardziej lub mniej określonego segmentu tekstu i umieszczoną albo obok niego, albo w odniesieniu do niego” (Genette 1987: 293)⁶. Często umieszczanie komentarzy w przypisach przez tłumacza jest wartościowane negatywnie. Elżbieta Skibińska deklaruje, iż:

„Spośród wszystkich kategorii przypisów przypisy tłumacza chyba najmocniej podlegają (stereotypowej) niechęci, której najbardziej jednoznaczna i najbardziej potępiającą manifestacją jest zdanie pochodzące z wprowadzenia do jednej z ważniejszych książek dotyczących przekładu: „Przypis na dole strony to hańba tłumacza”⁷. (Skibińska 2009: 13)

Jednak Jerzy Święch przekonuje, iż parateksty tłumacza są wartościowe:

„Każda, a więc w jakiegokolwiek postaci, formie i rodzaju utrwalona wypowiedź nosząca znamię sygnatury autorskiej jest ważna, celowa, konieczna, niezbędna etc. I właśnie dlatego winna być możliwie dokładnie – tak jak pozwalają na to kompetencje i dociekliwość badacza – przeanalizowana. Skoro obok, niejako na marginesie tłumaczeń (choć nie zawsze bywa to tylko pogardliwy margines), powstają wypowiedzi autorskie przekładoznawców właśnie im poświęcone, to bezpodstawne jest pytanie, w jakiej mierze są one celowe, konieczne, niezbędne⁸”.

Niezależnie od pejoratywnych ocen przypisów tłumacza, bez wątpienia odzwierciedlają one wielorakie role, które odgrywa tłumacz w procesie przekładu, w tym szczególnie tłumacz tekstów naukowych. Ślady tłumacza w tekście, a więc jego komentarze sygnalizują czytelnikowi, że ma do czynienia z przekładem, a nie tekstem oryginalnym. Są zatem elementem obcości. Często komentarze są niezbędnym elementem przekładu tekstu naukowego, ponieważ wyjaśniają pewne trudności, które pojawiły się w procesie przekładu, pozwalają tłumaczowi na usprawiedliwienie swoich

⁶ Cytat za E. Skibińska, *O przypisach tłumacza: wprowadzenie do lektury*, w: *Przypisy tłumacza*, E. Skibińska (red.), Wrocław-Kraków, 2009, s. 7.

⁷ E. Skibińska cytuje słowa D. Aury'ego z *Préface*, w: G. Mounin, *Les problèmes théoriques de la traduction*, Gallimard, Paris 1963, s. IX.

⁸ J. Święch, *Przekłady i autokomentarze*, w: *Wielojęzyczność literatury i problemy przekładu artystycznego*, pod red. E. Balcerzana, Wrocław 1984, s. 46.

decyzji, a także przybliżenie obu kultur poprzez wskazanie m.in. różnic między nimi, braku ekwiwalentów, itd.

Poniżej podaję wybrane przykłady komentarzy, które zamieściłam w przekładach. Nie dzielę ich według tradycyjnej ogólnej klasyfikacji na redakcyjno-techniczne, językowe i merytoryczne (por. Kozłowska 2007: 107-116), a opisuję je bardziej szczegółowo, gdyż moją intencją było zwrócenie uwagi na powody, dla których podjęłam określone decyzje translatoryczne. Przykłady zapisuję, zachowując ich oryginalną formę.

A. Podanie technicznej informacji ogólnej:

„[P. Ricœur, *O sobie samym jako innym*, przeł. B. Chelstowski, Warszawa 2003 – przypisy w nawiasach kwadratowych pochodzą od tłumacza niniejszego wydania]”. (Ricœur 2005: 5).

„W wydaniu polskim wszystkie przekłady *Ennead* Plotyna i *O życiu Plotyna oraz o układzie jego ksiąg* Porfirusza pochodzą z: Plotyn, *Enneady*, przełożył i wstępem poprzedził Adam Krokiewicz, t. I-II, Warszawa 1959 (uwaga tłumacza)” (Hadot 2004: 5).

B. Dopisanie w nawiasie danego terminu lub odpowiedników danego terminu wyjściowego:

„Termin francuski *même* (*ten sam, taki sam, to samo*) jest dwuznaczny” (Ricœur 2005: 49).

„I powiemy, że ona [natura różności] – [Przyp. tłum.] przenika je wszystkie [Platon, *Sofista*, 255e, s. 58]”. (Ricœur 2005: 57).

C. Dopisanie w nawiasie terminów oryginalnych:

„(...) nie należy więc tylko zajmować się ciałami materialnymi, ale także istotami żywymi, a nawet tymi ludźmi, których Pascal określa jako „mocarzy cielesnych” (*ces grands de chair*)” (M. Conche, s. 101).

D. Powoływanie się na rodzime przekłady, z których pochodzą cytowane w przekładzie fragmenty tekstów:

„Homer, *Iliada*, przeł. K. Jeżewska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972, s. 274. [przypis tłumacza]” (Fattal 2013: 18).

„*Teogonia Hezjoda*, przeł. i objaśnił K. Kaszewski, Warszawa 1904, Druk Wacława Maślankiewicza, s. 3, wers 84. [przypis tłumacza]” (Fattal 2013: 21)

„Platon, *Uczta*, 211 c 3 (tłum. W. Witwicki, Platon, *Uczta*, Kęty 2002, s. 77.)” (Hadot 2004: 60).

E. Dopisywanie dodatkowych informacji, których nie było w przekładzie (np. m.in. podawanie danych dotyczących przekładu danego tekstu w języku polskim):

*Patrycja Bobowska-Nastarzewska: Rola tłumacza pisemnych tekstów
specjalistycznych na podstawie własnych doświadczeń
traduktologicznych*

„Por. M. Merleau-Ponty, *La Phénoménologie de la perception*, Paris 1945, s. 491. Przekład polski : *Fenomenologia percepcji*, tłum. P. Stefańczyk, Warszawa 1993”. (Hadot 2004: 104)

„Przekład polski: N. Malebranche, *Medytacje chrześcijańskie i metafizyczne*, przeł. M. Frankiewicz, Kraków 2002. (Hadot 2004: 19)
Polski przekład: *Jak działać słowami*, [w:] J. L. Austin, *Mówienie i poznawanie: rozprawy i wykłady filozoficzne*, przeł. B. Chwedeńczuk, WN PWN, Warszawa 1993”. [przypis tłumaczkii] (Fattal 2013: 20)

„[*Involontaire* (fr.) oznacza „coś mimowolnego”, „coś nie z własnej woli”]. (Ricœur 2005: 8)

„[*Altérité* (fr.) można przetłumaczyć na język polski bądź jako inność, bądź jako odmienność. Odnośnie do myśli filozoficznej Paula Ricœura decydujemy się raczej na to pierwsze określenie]”. (Ricœur 2005: 53)

„Prester oznacza „ogień atmosferyczny”. [przypis tłumaczkii]” (Fattal 2013: 40)

„[*Agrégation* – konkurs państwowy we Francji, uprawniający do nauczania w szkole]”. (Ricœur 2005: 12)

F. Rozszyfrowywanie skrótów:

« [CNRS – Le Centre National de la Recherche Scientifique] ». (Ricœur 2005: 14)

G. Wyjaśnienia decyzji tłumacza:

„Blizsze francuskiemu słowu *Esprit* byłoby polskie słowo *Duch*. Jednak zgodnie z przekładem A. Krokiewicza decydujemy się na tłumaczenie *Umysł* (uwaga tłumacza)”. (Hadot 2004: 5).

„W tekście greckim jest tu słowo *charis*, które Hadot tłumaczy jako *la grâce* (łaska, wdzięk, czar, gracia). (uwaga tłumacza)”. (Hadot 2004: 40)

„W oryginale *la grâce*, które jest odpowiednikiem greckiego *charis*. Znaczenie, jakie Hadot wiąże z tym słowem, obejmuje zarówno *wdzięk*, *grację* czy *czar*, jak i pewien dar czy dobrodziejstwo, czyli *łaskę*. Ze względu na brak w języku polskim odpowiednika, który zawierałby w sobie oba znaczenia *charis*, zdecydowaliśmy się na zastąpienie francuskiego *la grâce* greckim *charis*. (uwaga tłumacza)”. (Hadot 2004: 40)

„P. Hadot zwraca uwagę w powyższym przypisie, że zwrot *eis biblia akousai* rozumiany jest przez tłumaczy dwojako. A. Krokiewicz tłumaczy go na sposób, który P. Hadot uważa za błędny. Ze względu na zasadę nieingerowania w przekład A. Krokiewicza pozostawiamy go w wersji oryginalnej. W przekładzie zgodnym z intencjami P. Hadota fragment ten winien brzmieć: „i [Taumazjusz] oznajmił, że chciałby usłyszeć, jak Plotyn

rozprawia na tematy ogólne i mówi o tekstach...” (uwaga tłumacza). (Hadot 2004: 75)⁹

Powyższe przykłady poświadczają, iż technikami najczęściej używanymi przez tłumacza w tekście docelowym w przekładach naukowych są: wyjaśnianie czegoś, co jest domyślne, konkretyzowanie sensu i doprecyzowania terminologiczne (Tomaszkiewicz 2015: 105). Często zdarza się, iż tłumacz stara się (szczególnie w tekstach naukowych) wyjaśnić tekst wyjściowy „bardziej” niż chciał tego autor. Dzieje się tak dlatego, że teksty naukowe są tekstami trudnymi, wymagającymi pewnego przygotowania merytorycznego, znajomości danej dziedziny. Dlatego tłumacz często stara się doprecyzować tekst, „podać go czytelnikowi niejako na gotowo”, co nie jest/nie było intencją autora. Taka taktyka doprowadzić może do nadużywania powtórzeń (Tomaszkiewicz 2015: 105). Jako przykład zacytujmy poniższy fragment tekstu:

« Une équivalence forte entre la réflexion et le terme soi se proposait dont il fallait explorer les implications multiples.

Je vis celles-ci se répartir selon trois directions ».
(Ricœur 1995: 76).

„Między refleksją a terminem „sobość” rysowała się widoczna jednoznaczność, z której należało wydobyć różnorodne implikacje.

Były to implikacje trojakiemu rodzaju”. (Ricœur 2005: 57).

W przekładzie Pierre’a Hadota *Plotyn albo prostota spojrzenia* okazało się niezbędne wyjaśnienie w *Nocie edytorskiej* zagadnienia tłumaczenia fragmentów Plotyna i Porfiriusza w rozprawie P. Hadota. Także w takiej formie jak *Nota edytorska* tłumacz może wyjaśnić swoje decyzje, a także trudności, które pojawiły się w trakcie procesu przekładu. Z uwagi na niemożliwość dokonania nowego przekładu *Ennead* Plotyna i *O życiu Plotyna oraz o układzie jego ksiąg* Porfiriusza uwzględniających specyfikę ich przekładu na język francuski autorstwa P. Hadota, zdecydowałam się zacytować w przekładzie tłumaczenie z greki Adama Krokiewicza. Decyzja ta i związane z nią konsekwencje zostały wyartykułowane w następujący sposób:

„(...) Niestety nie udało się uniknąć w tym zakresie pewnego zubożenia pracy P. Hadota. (...). Niestety, dokonanie nowego przekładu polskiego tylko dla potrzeb tej książki nie było możliwe. Zamieszczono więc fragmenty Plotyna i Porfiriusza w przekładzie A. Krokiewicza. Takie rozwiązanie wydawało się bowiem

⁹ Fr. « Un nommé Thaumasius entra alors dans la salle de cours, et il déclara qu’il voulait entendre Plotin traiter des sujets généraux et parler sur des textes (...) ». (Hadot 1997: 142)

*Patrycja Bobowska-Nastarzewska: Rola tłumacza pisemnych tekstów
specjalistycznych na podstawie własnych doświadczeń
traduktologicznych*

*lepszym wyjściem niż dokonanie tłumaczenia z języka
francuskiego” (Hadot 2004: 118).*

W *Nocie edytorskiej* zostały także wskazane konkretne przykłady różnic terminologicznych między przekładem *Ennead* A. Krokiewicza i P. Hadota:

„Stwarza to pewne problemy, ponieważ A. Krokiewicz posługuje się nieco inną terminologią niż P. Hadot (na przykład Formę tłumaczy jako postać, Umysł pisze małą literą etc.), ponadto w niektórych miejscach tekst obu przekładów dość znacznie się od siebie różni. (...)” (Hadot 2004: 118).

Skomentowane zostały także zabiegi mające na celu przybliżenie polskiego przekładu *Ennead* do jego odpowiednika w języku francuskim:

„Ponieważ różnice te nie decydują o jasności i zrozumiałości rozważań P. Hadota, stąd decyzja o pozostawieniu przekładu A. Krokiewicza bez zmian. Uzupełniono go jedynie o uwagi P. Hadota, które oznaczone są nawiasami kwadratowymi, zgodnie z tekstem francuskim zastosowano także kursywę z myślą o podkreśleniu wagi niektórych terminów”. (Hadot 2004: 118)¹⁰

Kontynuując zagadnienie przekładu terminów w tekstach naukowych, przypomnijmy, iż zgodnie z tym, co zostało już zasygnalizowane wcześniej, w przypadku trudności w przekładzie terminów, tłumacz powinien posilkować się następującymi strategiami tłumaczeniowymi: może użyć zapożyczenia, neologizmu albo pozostawić dany termin w formie oryginalnej (por. Kozłowska 2007: 147). W związku z tym, iż autorzy nawiązują do innych twórców (intertekstualność), często używają analogicznych terminów. Tłumacz powinien zatem rozpoznać zapożyczony bądź utworzony pod wpływem innego autora termin. W przypadku francuskich określeń *identité la mêmété* i *identité l'ipséité* (tożsamość *la mêmété* i tożsamość *l'ipséité*), pochodzących z tekstu P. Ricœura, zdecydowałam się na pozostawienie oryginalnych określeń *l'ipséité* i *la mêmété*:

*„Dwuznaczność polegała według mnie na myleniu tożsamości *la mêmété* (którą oparłem na łacińskim *idem*) z tożsamością *l'ipséité* (którą oparłem na łacińskim *ipse*). Tożsamość *la mêmété* wydawała mi się pasować do cech*

¹⁰ Szerzej na ten temat zob.: Bobowska-Nastarzewska, P. 2012. Parateksty tłumacza na podstawie własnego przekładu dzieła *Plotyn albo prostota spojrzenia* autorstwa współczesnego francuskiego filozofa Pierre'a Hadota, w: *Rocznik Przekładoznawczy*, Kościalkowska-Okońska, E., Pławski, M., Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, nr 7, pp. 39-50.

obiektywnych lub zobiiektywizowanych podmiotu mówiącego i działającego, podczas gdy odnośnie do tożsamości l'ipséité wydawało się, że może być ona lepiej charakteryzowana przez podmiot zdolny do określenia siebie jako autora swoich słów i swoich aktów, jako podmiot nie zasadniczy i nie niezmienny, ale mimo to odpowiedzialny za swoje wypowiedzi i swoje działanie”.
(Ricœur 2005: 49)

Odnośnie do wspomnianego powyżej francuskiego terminu *altérité*, który pojawia się w tekście P. Ricœura, wybór odpowiednika polskiego *inność* (a nie np. *odmienność*) podyktowany był wpływem myśli Emmanuela Lévinasa na filozofię P. Ricœura:

„Wreszcie nie żałuję agnostycznego stanowiska wyrażonego w ostatnich liniijkach O sobie samym jako innym, gdzie deklarowałem, że jako filozof nie jestem w stanie dokładnie powiedzieć, skąd pochodzi sumienie – ten ostatni głos inności, który powoduje zachwianie tożsamości!” (Ricœur 2005: 53)

Tłumacz powinien znać także tradycję tłumaczenia niektórych terminów w pismach przekładanego twórcy. Zgodnie z tym założeniem odpowiedniki w języku polskim francuskiego *le soi sobość* lub *ten-który-jest-sobą* zapożyczyłam od Bogdana Chelstowskiego, tłumacza książki P. Ricœura zatytułowanej *Soi-même comme un autre (O sobie samym jako innym)* oraz komentarzy Marka Drwięgi zamieszczonych w książce pt. *Paul Ricœur daje do myślenia* (Drwięga 1998: 107):

„Czy nie ryzykowałem już stwierdzeń typu: trzeba, żeby egoistyczne ja zostało wymazane, żeby w jego miejsce narodził się ten-który-jest-sobą, dzieło czytania, interpretacji?” (Ricœur 2005: 49)¹¹

Warto podkreślić także inne, ważne zjawisko, a mianowicie osobiste podejście tłumacza – także tekstu naukowego – do oryginału oraz osoby autora, co potwierdzają moje doświadczenia traduktologiczne. Z każdą przekładaną przeze mnie książką związana jest odrębna historia. Książkę Pierre’a Hadota zatytułowaną *Plotyn albo prostota spojrzenia* przekładałam w 2004 roku, studiując jednocześnie na ostatnim roku filozofii i na czwartym roku filologii romańskiej. Powierzenie mi przekładu tego tekstu było dla mnie niewątpliwie wielkim wyróżnieniem. Obdarzono mnie zaufaniem, którego starałam się nie zawieść. Do przekładu książki P. Ricœura miałam bardzo osobiste podejście, ponieważ już w czasie studiów z zakresu filozofii interesowałam się myślą tego twórcy. Poświęciłam pracę magisterską z filozofii P. Ricœurowi, a pracę magisterską na filologii romańskiej pojęciu, obecnemu w jego filozofii, mianowicie mitowi. Zatem,

¹¹ Szerzej na ten temat zob. Bobowska-Nastarzewska, P. 2010. Trudności związane z przekładem pojęć filozoficznych na przykładzie tłumaczenia książki *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna*, w: Hejwowski, K. *Tłumaczenie. Leksyka. Frazeologia. Styl*. Warszawa: Instytut Lingwistyki Stosowanej UW, pp. 213-222.

*Patrycja Bobowska-Nastarzewska: Rola tłumacza pisemnych tekstów
specjalistycznych na podstawie własnych doświadczeń
traduktologicznych*

podjmując się przekładu jego książki zatytułowanej *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna*, byłam niezwykle szczęśliwa, ale jednocześnie nie było mi łatwo wypracować neutralną postawę wobec tłumaczonego tekstu. Z książką Marcela Conche'a wiąże się inna historia. *Filozofować w nieskończoność* została opublikowana we Francji w 2005 roku, a w Polsce w moim przekładzie już w 2007 roku. Conche nie był wówczas znanym filozofem, którego dzieła tłumaczy się krótko po wydaniu oryginalnym, a jednak z jakiś powodów wydawca polski zdecydował się podjąć opublikowania polskiego przekładu jego dzieła. Być może właśnie z zamierzeniem rozpowszechnienia niewątpliwie wartościowej twórczości Conche'a w Polsce. Również ten przekład wspominam z rozrzewnieniem, ponieważ Marcel Conche miał realny wpływ na ostateczny kształt polskiej wersji tłumaczenia. Przesłał swój maszynopis nowego *Wstępu* książki, który sporządził specjalnie do polskiego przekładu. Wykłada w nim w punktach podstawy swojej filozofii. Dzięki tym zabiegom zaadoptował swój tekst do realiów polskiego czytelnika. Conche ponadto zmienił treść *Dodatku* na końcu książki – zamiast swojej *Korespondencji z Gilbertem Kirscherem* umieścił tekst zatytułowany *Naturalizm metafizyczny i materializm metafizyczny*, po którym dołączył spis swoich dzieł. Następnym tekstem, którego przekładu z języka francuskiego na język polski się podjęłam, był doktorat wybitnego polskiego filozofa Henryka Elzenberga. Na toruńskiej filozofii od lat gromadzone są dzieła Elzenberga, który w latach 1945-1950 (wykładowca historii filozofii i aksjologii) i 1957-1960 (kierownik Katedry Filozofii UMK) pracował w Katedrze Filozofii na UMK. Obrona doktoratu H. Elzenberga odbyła się na paryskiej Sorbonie w 1909 roku. W moim przekładzie książka *Odczuwanie religii u Leconte de Lisle'a* ukazała się w 2013 roku. Największym wyzwaniem okazała się konieczność przetłumaczenia na język polski poezji dziewiętnastowiecznego ojca parnasizmu, Francuza Leconte de Lisle'a – z dwunastozgłoskowca w języku francuskim na trzynastozgłoskowiec w języku polskim. Kolejnym przekładem z języka francuskiego jest książka Michela Fattala zatytułowana *Słowa i czyny u Heraklita. O teoretycznych podstawach moralnego działania*. Przekład ukazał się w 2013 roku w Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej. Profesora Michela Fattala miałam przyjemność poznać kilka lat wcześniej podczas jego gościnnego wykładu na toruńskiej filozofii. W 2017 roku ukazał się, także w Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej, mój przekład kolejnego tekstu Michela Fattala, zatytułowany *Logos w Sofiscie Platona*.

Uwagi końcowe

Przekład jest procesem skomplikowanym, wieloaspektowym i w związku z tym w badaniach traduktologicznych powinno się go opisywać również z tak szerokiej perspektywy. Dotyczy to także osoby tłumacza. Zgodnie z założeniem Anthony'ego Pyma należy brać pod uwagę czynnik ludzki w podejściu do przekładu. Środowisko, z którego pochodzi tłumacz, otoczenie,

a także relacje bezpośrednie czy pośrednie wiążące tłumacza z autorem, są – co starałam się pokazać na własnym przykładzie – bardzo ważne. Postuluje się, iż w tekstach specjalistycznych tłumacz powinien być niewidzialny, transparentny. Jednak z mojego doświadczenia traduktologicznego wynika, że trudno jest spełnić ten postulat. Osobiste podejście do tłumaczonych tekstów – czynnik emocjonalny, subiektywny – pozostawia ślad w tłumaczeniu.

Oprócz przypisów, czy szerzej komentarzy tłumacza – które stanowiły przedmiot niniejszej analizy – w przekładzie odczytać można stosunek tłumacza do tekstu, do autora, itd. Zatem zamiast „wytykać palcami” tłumaczy i analizować ich przekłady z nastawieniem, że są pełne błędów, niedoskonałości, przeinaczeń, a więc, że są z gruntu „złe”, gorsze od oryginału, lepiej jest prześledzić „twórczość tłumacza” w dziele przekładu, ale i poza nim (w innych tekstach jego autorstwa), żeby uzyskać o nim pełniejszą wiedzę. Naiwną postawą jest myślenie, że tłumacze nie zmieniają tekstu, nie oddalają się od oryginału, nie popełniają błędów w przekładzie. Lepiej więc skupić się na tym, dlaczego tłumacz podjął właśnie taką decyzję przekładową, jaka była w tym konkretnym przypadku jego motywacja.

Chciałabym jeszcze na koniec zwrócić uwagę na jedną, bardzo istotną kwestię, dotyczącą ogólnej percepcji zawodu tłumacza w Polsce i podkreślić potrzebę zmiany podejścia do tej profesji. Przywołajmy słowa Miguela de Cervantesa y Saavedra, w tłumaczeniu Edwarda Boyé'a (za S. Paszkiet), iż człowiek może zajmować się „jeszcze gorszymi rzeczami (niż przekład), które mniej korzyści przynoszą”. Prawdą jest, że status tłumacza w Polsce poprawia się: „Stopniowo i systematycznie, ale nie bez oporów i trudności, poprawia się na świecie i w Polsce status prawny i socjalny tłumacza. Coraz większa jest świadomość rządów i państw na temat roli i wartości pracy tłumacza we współczesnym świecie. Społeczność międzynarodowa wypracowała w postaci umów międzynarodowych nowe zasady ochrony prawnej tłumacza i przekładu. Przed tłumaczem otwierają się nowe perspektywy zawodowe i twórcze”¹².

Niewątpliwie prawdą jest, że świadomość związana z zawodem tłumacza, jego rolą wzrosła w ostatnich latach. Jednak nadal jest wiele do zrobienia, aby praca tłumacza w Polsce była doceniana i należycie opłacana. Tłumacze są często pomijani, a ich rola pomniejszana. Nierzadko ich nazwiska nie pojawiają się w materiałach krytycznych czy reklamowych. Stosunek do tłumaczy potwierdzają także poniższe słowa Sławomira Paszkiet:

„Mogłoby się wydawać, że w sytuacji, gdy na rynku polskim ukazuje się tak dużo tłumaczeń, uznani i wybitni tłumacze są przez wydawców rozchwytywani i zarzucani propozycjami. Tak się jednak nie dzieje, wielkie oficyny nie tylko nie biją się o nich, ale traktują takich tłumaczy z rezerwą, bo to ludzie dokładni, odpowiedzialni i wymagający. Nie zgodzą się na żadne półśrodki, zażądają

¹² Piotrowska, M. *Słowo wstępne*. 2012. w: *Kompetencje tłumacza*, red. M. Piotrowska, A. Czesak, A. Gomola i S. Tyupa, Kraków: Tertium, s. 10.

*Patrycja Bobowska-Nastarzewska: Rola tłumacza pisemnych tekstów
specjalistycznych na podstawie własnych doświadczeń
traduktologicznych*

odpowiedniego do trudności i objętości dzieła terminu wykonania pracy i stosownej zapłaty, a na dodatek oczekują profesjonalnej współpracy z wydawnictwem zatrudniającym fachowych redaktorów i korektorów”¹³.

Przykry obraz tłumacza w Polsce, unaoczniający jego status w naszym kraju, odzwierciedlają również słowa tłumaczki iberystki Anny Sawickiej, która trafnie definiuje istniejący wciąż problem. Jednocześnie A. Sawicka daje wprost do zrozumienia, iż należy szczególnie młodym ludziom, filologom, wpajać wiedzę na temat pracy tłumacza, uświadamiać, jak wielką ma ona wartość dla kultury narodowej, ale i dla samego tłumacza:

„O tłumaczonych książkach mówi się tak, jakby autorzy napisali je po polsku – to jeden problem. Drugi, poważniejszy, to popadanie w kompleksy, zatracanie przyjemności tłumaczenia, skoro jest ono w pogardzie. Podam przykład (...) z ubiegłorocznego Festiwalu Conrada. Poprosiłam swoich studentów, by się wybrali na dowolną imprezę festiwalową. (...) Z dyskusji wyciągnęli wniosek, że tłumacz mało zarabia i ma nieustanne problemy z wydawcą. No to im opowiedziałam, z własnego doświadczenia, jaką intelektualną przygodą może być przekład, żeby przynajmniej studenci filologii nie lekceważyli roli tłumacza”¹⁴.

¹³ Paszkiet S., Raport o sytuacji tłumaczy literackich w Polsce, marzec 2011, Instytut Książki, http://stl.org.pl/wpcontent/uploads/2015/03/Raport_o_sytuacji_tlumaczy_literackich_Paszkieta.pdf, dostęp: 4.01.2018.

¹⁴ Adam Pluszka, *Wte i wewte. Z tłumaczami o przekładach*, Narodowy Instytut Audiowizualny, Gdańsk, s. 171.

Bibliografia

- Bobowska-Nastarzewska, P. (2012). Parateksty tłumacza na podstawie własnego przekładu dzieła *Plotyn albo prostota spojrzenia* autorstwa współczesnego francuskiego filozofa Pierre'a Hadota, w: *Rocznik Przekładoznawczy*, Kościalkowska-Okońska, E., Pławski M., Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, nr 7, pp. 39-50.
- Bobowska-Nastarzewska, P. (2010). Trudności związane z przekładem pojęć filozoficznych na przykładzie tłumaczenia książki *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna*, w: Hejwowski, K. *Tłumaczenie. Leksyka. Frazeologia. Styl*. Warszawa: Instytut Lingwistyki Stosowanej UW, pp. 213-222.
- Conche, M. (2007). *Filozofować w nieskończoność*, Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.
- Conche, M. (2005). *Philosopher à l'infini*. Paris: PUF.
- Fattal, M. (2009). *Le Logos dans le Sophiste de Platon*, [w:] Fattal, M. *Le langage chez Platon. Autour du Sophiste*, Paris : L'Harmattan.
- Fattal, M. (2017). Logos w Sofiście Platona, , [w:] *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej*, t. 62, pp. 25-53.
- Fattal, M. (2011). *Paroles et actes chez Héraclite. Sur les fondements théoriques de l'action morale*, Paris : Paris : L'Harmattan.
- Fattal, M. (2013). *Słowa i czyny u Heraklita. O teoretycznych podstawach moralnego działania*, [w:] *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej*, t. 58, pp. 9-43.
- Hadot, P. (1997). *Plotin ou la simplicité du regard*. Éditions Gallimard.
- Hadot, P. (2004). *Plotyn albo prostota spojrzenia*, Kęty: Wydawnictwo Antyk.
- Hejwowski, K. 2004. *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Karpiński, Ł. (2008). *Zarys leksykografii terminologicznej*. Warszawa: KJS.
- Kozłowska, Z. (2007). *O przekładzie tekstu naukowego (na materiale tekstów językoznawczych)*, Warszawa: WUW.
- Lederer, M. (1994). *La traduction aujourd'hui*. Paris: Hachette.
- Piotrowska, M. (2012). Słowo wstępne, w: Piotrowska, M., Czesak, A., Gomola, A., Tyupa, S., *Kompetencje tłumacza*. Kraków: Tertium. pp. 9-12.
- Pisarska, A., Tomaszewicz, T. (1998). *Współczesne tendencje przekładoznawcze*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Pluszka, A. (2016). *Wte i wewte. Z tłumaczami o przekładach*. Gdańsk: Narodowy Instytut Audiowizualny.
- Ricœur P. (2003). *O sobie samym jako innym*. Warszawa: PWN.
- Ricœur P. (2005). *Refleksja dokonana. Autobiografia intelektualna*. Kęty: Wydawnictwo ANTYK.
- Ricœur P. (1995). *Réflexion faite. Autobiographie intellectuelle*. Paris: Éditions ESPRIT.
- Ricœur, P. (1990). *Soi-même comme un autre*. Paris : Éditions du Seuil.
- Skibińska, E. (2009). O przypisach tłumacza: wprowadzenie do lektury. w: *Przypisy tłumacza*. Wrocław-Kraków, pp. 7-48.
- Snell-Hornby, M. (1988). *Translation Studies. An Integrated Approach*. Amsterdam.
- Świąch, J. (1984). Przekłady i autokomentarze. w: Balcarzan E. *Wielojęzyczność literatury i problemy przekładu artystycznego*. Wrocław.

*Patrycja Bobowska-Nastarzewska: Rola tłumacza pisemnych tekstów
specjalistycznych na podstawie własnych doświadczeń
traduktologicznych*

Tomaszkiewicz, T. (2016). *Présence du traducteur dans le processus de traduction spécialisée*, w: *Studia Romanica Posnaniensia* 43/1, pp. 93-107.

Paszkiel, S. Raport o sytuacji tłumaczy literackich w Polsce, marzec 2011, Instytut Książki,
http://stl.org.pl/wpcontent/uploads/2015/03/Raport_o_sytuacji_tlumaczy_literackich_Paszkiel.pdf [data dostępu: : styczeń, 2018]